

**PROTOKÓŁ Nr 10/15**  
**z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego**  
**z dnia 21 maja 2015 r.**

Stan Komisji                               - 8 Radnych  
Obecnych na posiedzeniu           - 8 Radnych

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Zdzisław Matuszewicz – Burmistrz Trzebiatowa
2. Pan Stefan Warcholak – Zastępca Burmistrza Trzebiatowa
3. Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa
4. Pan Józef Domański – Dyrektor Zarządu Dróg Gminnych i Gospodarki Komunalnej w Trzebiatowie
5. Pan Jacek Pawlik – Prezes Zakładu Gminnego „Mrzeżyno” sp. z o.o.
6. Pan Wiesław Dąbrowski – Sołtys Sołectwa Mrzeżyno
7. Pan Zdzisław Michalski – Przewodniczący Rady Osiedla Rogowo

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad

1. Sprawy regulaminowe:
  - a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
  - b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
  - c/ przyjęcie porządku obrad.
2. Ocena atrakcyjności miejscowości nadmorskich Gminy Trzebiatów na tle takich miejscowości w gminach sąsiednich (lub w całym województwie zachodniopomorskim). Wnioski do planów rozwoju miejscowości
  - a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego.
3. Ocena w zakresie promocji Gminy Trzebiatów w okresie 2010 – 2014 w aspekcie przyciągania inwestorów i turystów. Ocena bieżących planów promocji gminy
  - a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego.
4. Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

*Przebieg obrad*

**Do punktu 1.**  
**Sprawy regulaminowe**

**a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum**

Posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego otworzył Przewodniczący Komisji Radny Edward Krychowiak. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11.00.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum Komisji do podejmowania prawomocnych decyzji.

Zawiadomienie wraz z porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Zawiadomienie o posiedzeniu Komisji, które zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń, stanowi zał. nr 3 do protokołu.

Kserokopie imiennych zaproszeń stanowią załączniki nr 4.

#### **b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia**

Protokół Nr 9/15 z poprzedniego posiedzenia Komisji został przyjęty przez Wysoką Komisję jednogłośnie, 5 głosami „za” przy 3 nieobecnych.

#### **c/ przyjęcie porządku obrad**

Przewodniczący zapoznał Radnych z dziennym porządkiem obrad, który Wysoka Komisja przyjęła jednogłośnie, 5 głosami „za” przy 3 nieobecnych.

#### **Do punktu 2.**

#### **Ocena atrakcyjności miejscowości nadmorskich Gminy Trzebiatów na tle takich miejscowości w gminach sąsiednich (lub w całym województwie zachodniopomorskim). Wnioski do planów rozwoju miejscowości**

Informacja na temat oceny atrakcyjności miejscowości nadmorskich Gminy Trzebiatów na tle takich miejscowości w gminach sąsiednich – wnioski do planów rozwoju miejscowości stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Radny Edward Krychowiak – oznajmił, że bardzo poważnie chciał podejść do tematu atrakcyjności miejscowości nadmorskich, bo od 38 lat mieszka w Mrzeżynie, dlatego chciałby przedstawić prawdziwy obraz tego tematu, bo cały czas karmieni jesteśmy informacjami, że Rewal, Niechorze tak dynamicznie się rozwijają ponieważ są to miejscowości, które generują bardzo duże zyski podatkowe, które nie mają obciążenia w postaci innych sołectw, które konsumują część dochodów. Przez te kilkadziesiąt lat Radny w to wierzył, że oni są bogaci i mają swoje prawa. Później usłyszeliśmy pytanie, czy chcemy być tak zadłużeni, jak Rewal? Radny powiedział, że tak, on osobiście chce. Pan Krychowiak oznajmił, że udał się zatem na stronę wschodnią, do Dźwirzyna i zapytał, jak oni to rozwiązują. To jest praktycznie odzwierciedlenie naszej sytuacji. Gmina Kołobrzeg, podobnie jak my ma dwie miejscowości nadmorskie: Dźwirzyno i Grzybowo, a my Mrzeżyno i Rogowo. Budżet mamy bardzo podobny, ilość sołectw to 24. W informacji, którą otrzymaliśmy z Urzędu od Pana Burmistrza jest wszystko bardzo fajnie, dokładnie opisane. Pan Przewodniczący poinformował, że pojechał z Przewodniczącym Rady i Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej do Dźwirzyna i materiał, który został przygotowany pokaże, dlaczego tak jest, dlaczego Dźwirzyno tak daleko od nas odskoczyło.

Przewodniczący Komisji zapoznał zgromadzonych gości z częścią graficzną (zdjęcia) przygotowaną na dzisiejsze posiedzenie Komisji i powiedział, że ma on posłużyć do przedstawienia faktów, nie po to, żeby komuś „dowalić”. My musimy sobie to uświadomić. Przewodniczący oznajmił, że będzie to część graficzna stanowiąca załącznik do stanowiska Komisji, żebyśmy za rok mogli zrobić kolejne zdjęcia i porównali. Nie ma tu żadnej złośliwości. Przewodniczący otwierając dyskusję nad tematem poprosił o komentarze.

Pan Jarosław Kirsz – Prezes Zarządu Ośrodka Wypoczynkowego Venus w Mrzeżynie – oznajmił, że firma również od wielu lat pisze do gminy różnego rodzaju pisma, staramy się o pewne rzeczy. Robimy wszystko, żeby ludzie przyjeżdżali do Mrzeżyna przez 12 miesięcy w roku, udaje nam się pozyskiwać również weekendy. Robimy wszystko, żeby sezon był już wcześniej w Mrzeżynie, ale sami sobie nie

poradzimy, nie ma takiej opcji. Inne ośrodki też próbują to robić. To, co pokazał Pan Przewodniczący w części graficznej, to są rzeczywiście fakty. My staramy się reklamować. Tak, jak Pan Przewodniczący zauważył, coś próbuje się u nas robić, ale nie dokańcza się pewnych projektów. W Dźwirzynie na zdjęciach widzimy, że projekt jest zrobiony od początku do końca, jest zjazd techniczny, są ławki, jest zjazd dla niepełnosprawnych, jest winda i projekt jest zrobiony od początku do końca. I tam też uczestniczą pieniądze unijne. Ale jak zauważyliśmy była tam data 2012, a jak wiemy od 2014 roku uruchamiają się nowe i ostatnie pieniądze unijne prawdopodobnie. I to jest prawda. To jest ostatni gwizdek, ostatni okres na to, aby z tych funduszy skorzystać. Aby z nich skorzystać, muszą być osoby w gminie, które odpowiadają za pisanie wniosków i za składanie wniosków. Ich można składać tysiące, ale muszą być całkowite. My musimy się obudzić i projekty realizować całościowo. Co z tego, że jest zejście na plażę, jak nie ma zejścia dla osób niepełnosprawnych. Co z tego, że jest pomnik, jak nie ma placu wokół niego. Wakacje zaczynają się pod koniec czerwca. My chcemy wydłużyć ten sezon, aby już w maju można było przyjechać. I przyjeżdżają emeryci polscy i niemieccy, ale co z tego, jak infrastruktura nie jest dla nich przystosowana. My świecimy oczami, kiedy pytają, czy jest tu jakiś burmistrz. Ścieżka rowerowa do Rogowa została kiedyś zrobiona chyba tylko po to, żeby ich nie rozjeżdżać. To nie jest ścieżka. Droga rowerowa w lesie do Rogowa jest, tylko trzeba ją troszkę przyporządkować, dać kilka wskazówek. Odnośnie utrzymania czystości dzisiaj można nawet prywatnych mieszkańców zobligować do trzymania porządku, jest uchwała, która mówi o dbaniu o swoje ogrody, budynki, itd. i można występować do tych ludzi, aby ich zmobilizować. Pan Kirch odniósł się również inicjatyw szkół dla dzieci szkolnej. W Venusie basen otwarty jest cały rok, którego utrzymanie miesięcznie kosztuje około trzydzieści parę tysięcy złotych. Jedna szkoła czasami organizuje zajęcia na basenie, ale płacą za nie rodzice dzieci. Dlaczego nie wszystkie szkoły korzystają i w ramach zajęć lekcyjnych, za które zapłaci szkoła, a nie ci biedni rodzice? To są te rzeczy, które wspólnie moglibyśmy załatwić. Pan Kirch jest również zdania, że pieniądze, które trafiają do gminy z podatków powinny być przeznaczone na rozwój, na infrastrukturę naszych miejscowości. Gmina może być bogatsza, jeżeli robi coś, aby turyści do nas przyjeżdżali. Rowery – my wynajmujemy rowery, mamy, zainwestowaliśmy w to dużo pieniędzy. Ale gdzie my możemy pojechać, jedynie za Regę, do lasu, do Pogorzeli, ale w żadnym innym kierunku. Pan Kirch apeluje również o parkingi, nie dość, że jest ich mało, to parking koło Venusa nigdy w życiu nikt za niego nie zapłacił ani złotówki. Ludzie parkują na wydmach, wjeżdżają terenowymi samochodami dosłownie na plażę. Czy nie dałoby się zatrudnić chociaż jednej osoby, żeby ten parking był płatny? Wtedy pieniądze byłyby dla gminy. Autokary - mamy świetny, nowy port, ale gdzie teraz ma zaparkować autokar z turystami, czy nawet samochód? Trwa przetarg, ale pewnie będzie parking tylko dla samochodów osobowych. Tam są miejsca parkingowe, wystarczy tą trawę skosić, oznaczyć, ale nie za darmo, bo ludzie to rozjadą, potrzebne są pieniądze na to, ale z tego pobierane też byłyby opłaty. Jako Venus sami ułożyliśmy kamienie na części naszej działki, aby nie pozwolić parkować na terenach leśnych, wydmach. Pan Kirch zaznaczył, że jest na każdym spotkaniu organizowanym przez Urząd i na każdym spotkaniu o tych problemach mówi, ale było to bez odzewu, więc przestał już monitować.

Radny Edward Krychowiak – procentowo okazuje się, że naszym celem są emeryci. Wprowadzając ciszę nocną w Mrzeżynie, my odesłaliśmy młodzież do Dźwirzyna, do Niechorza, do Pobierowa, Rewala. Tam dudnią całą noc i nikomu to nie przeszkadza. Też trzeba się nad tym pochylić, bo zależy nam przecież również na młodych turystach. Oczywiście trzeba to wszystko wyważyć, ale jakieś centrum rozrywki powinno być.

Pan Wiesław Dąbrowski – Sołtys Mrzeżyna – w kwestii hałasu i ciszy nocnej uważa, że nie wszyscy przyjeżdżają się wyszaleć i jeżeli ktoś chce prowadzić działalność w postaci dyskoteki, to powinien mieć lokal odpowiednio przygotowany, wyciszony, żeby na zewnątrz ten hałas się nie wydostawał. W Dźwirzynie przy samej drodze jest piękna dyskoteka, ale na zewnątrz tego hałasu nie słuchać. Natomiast w Mrzeżynie jest taki lokal, gdzie obok są ośrodki wczasowe i ludzie niestety uciekają

stamtąd, bo jest hałas, dyskoteka jest nieprzygotowana. W 100 % tych ludzi rozumie. Owszem jest to potrzebne dla młodzieży, ale ten, kto to prowadzi powinien mieć lokal odpowiednio przygotowany, żeby nie utrudniać życia innym.

Pan Jarosław Kirsz – Prezes Zarządu Ośrodka Wypoczynkowego Venus w Mrzeżynie – oznajmił, że zakaz ogólny o ciszy nocnej sprawy tutaj nie załatwi, bo Straż Miejska przejeżdża przez ulicę Letniskową, a po przejeździe dalej gra impreza.

Pan Wiesław Dąbrowski – Sołtys Mrzeżyna – odnosząc się do zdjęć przed chwilą prezentowanych odniósł się do drogi przy hali sportowej. W 2010 uchwaliliśmy budżet na 2011, ulica Kopernika znajduje się w budżecie, niewiadomo dlaczego została później zdjęta. Ta ulica była w dwóch budżetach, w 2010/2011 i 2011/2012 i nie zrobiono. To jest kara dla mieszkańców, wizytówka dla Mrzeżyna? Następnie ulica Nadmorska – stoją słupy, ale od pięciu, czy sześciu lat nie ma pieniędzy na lampy. To jest śmieszne. Jeżeli chodzi o plac przy pomniku, w ubiegłym roku robiono zejście i on jest, ale jest wykorzystywane w 40%. Plac przy pomniku miał być wyłożony polbrukiem, miały być ławki, jakieś kwietniki. Gdzie to jest? Znowu zabrakło pieniędzy. Co do pozostałych zdjęć Państwo sami muszą sobie odpowiedzieć – to jest tragedia. Tyle co pism poszło do gminy ze strony Sołectwa, nic nie zostało zrealizowane.

Radny Edward Krychowiak – oznajmił, że w Dźwirzynie z parkingami poradzi sobie w ten właśnie sposób, że zatrudnili człowieka, dali mu pensję i on tego pilnuje. Ponadto są zatrudnieni ludzie, którzy od rana do wieczora chodzą ze swoim sprzętem i sprzątają te uliczki, jest czysto, nie ma żadnej trawki.

Pan Zdzisław Michalski – Przewodniczący rady Osiedla w Rogowie – zauważył zjawisko, które powtarza się od lat. Przewodniczący przejechał przez Rogowo nie robiąc zdjęć i pojechał do Mrzeżyna na osiedle. Rogowo jest znowu pomijane. Nie ma żadnych inwestycji w Rogowie, nie ma remontów dróg. Można wjechać na osiedle i zrobić zdjęcia. Nie ma żadnego zejścia na plażę. Kompletnie dno. I nadal niestety Rogowo się pomija. Została wybudowana nowa droga ze ścieżką rowerową do Dźwirzyna, gdzie kopane były rowy pod światłowód, gdzie nie dość, że została zniszczona ścieżka rowerowa do Mrzeżyna, ale i w niektórych miejscach ścieżkę z Rogowa do Dźwirzyna. Jest powyrywany asfalt w niektórych miejscach, krawężniki się poobrywały. Firma musi to naprawić albo zapłacić odszkodowanie. Pan Michalski poruszył również kwestię reklamy. Od 10 lat walczy z Panem Mieszczyńskim, aby w reklamach, które są robione dla Gminy Trzebiatów umieszczał również Rogowo. W końcu ono się pokazuje, ale nie we wszystkich. Ale nie ma w Rogowie żadnej mapy informacyjnej, żadnej dużej tablicy, tak jak jest w Mrzeżynie. W Rogowie nie ma nic. Żadnych pieniędzy na tę reklamę się nie daje. Problem jest również w Rogowie z miejscami parkingowymi. Ma być jakiś mały parking, ale generalnie w sezonie jest dramat. Jest zorganizowane kąpielisko na bazie WDW Rogowo, ale można do niego dojść tylko przez WDW, które nie wpuszcza na swój teren, albo wpuszcza za opłatą. Muszą być przeznaczone pieniądze na rozwój tych kąpielisk, bo Rogowo się rozszerza. To trzeba zmienić.

Pan Wiesław Dąbrowski – Sołtys Mrzeżyna – przypomniał, że jako Rada Sołecka pisaliśmy o witacze z mapą, bo wjeżdżając do Gminy Trzebiatów od strony Kołobrzegu nie mamy żadnej informacji, że jest to Gmina Trzebiatów. Pan Mieszczyński zasugerował, że nic takiego nie będzie, ponieważ nie ma pieniędzy na takie rzeczy. Wjeżdżamy, ale nie wiemy gdzie. Tak nie może być. A mapy w Mrzeżynie już są nieaktualne. Ponadto ośrodki, Sołtysi, Przewodniczący Rad Osiedlowych powinni otrzymywać jakieś foldery informacyjne, bo przychodzą ludzie i się o to pytają.

Radny Edward Krychowiak – poinformował, że na pytanie skierowane do Pana Jacka Domańskiego – Dyrektora Gminnego Ośrodka Sportu, Turystyki i Rekreacji w Dźwirzynie jaki mają budżet, usłyszał odpowiedź, że taki sam jak u nas, jaki mają budżet na swoją firmę – taki sam jak u nas. U nas nie ma

gospodarza. I nie obrażamy się. Jeżeli odbieramy nowo wybudowane przejście i tam jedzie urzędnik, sołtys, jeden radny, drugi radny, i nic. Nic się nie robi, tylko się przechodzi do porządku dziennego. Tak ma być. I pojechali. I tam więcej nikt z urzędników nie pojedzie. Radny zapytał Pana Burmistrza, dlaczego nie ma żadnej tablicy informacyjnej o miejscach noclegowych na hali? Nie ma nic. Tu chodzi o spojrzenie gospodarskim okiem na naszą gminę. I nie obrażamy się. My nie chcemy nikomu dokuczyć. Chcemy, aby Mrzeżyno wyglądało ładnie.

Pan Wiesław Dąbrowski – Sołtys Mrzeżyna –oznajmił, że jako Rada Sołecka myślą o ścieżce edukacyjno - rekreacyjnej, z tym, że jako sołectwo nie posiadamy gruntów, na których można byłoby to usytuować. Zrodził się pomysł, aby popytać, gdzie moglibyśmy to postawić i są już wstępne zapewnienia odnośnie terenu. Musielibyśmy na to pozyskać pieniądze w Gryflandii. Jest to bardzo fajna inicjatywa. Pan Sołtys powiedział, że to nie my, sołtysi, przewodniczący rad osiedlowych powinniśmy się wstydzić za ten wizerunek. To nasi włodarze powinni się wstydzić za ten wizerunek, skoro przez wiele lat rozpoczynają inwestycje i nie potrafią jej skończyć. To, że nie ma pieniędzy, to też tak nie możemy podchodzić, bo nigdy nie będziemy mieli.

Pan Jacek Pawlik – Prezes ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o. – odnośnie zejścia przy pomniku powiedział, że osobiście z projektantem objechał Dźwirzyno i Kołobrzeg. Pokazał zejścia i co my byśmy oczekiwali. Ten człowiek miał kilka koncepcji, tylko najtańsze zejście, to koszt 350 tysięcy. My mieliśmy 250 tysięcy, ale z tego zrobiło się 120 tysięcy, bo tak to było cięte.

Radny Stanisław Matulewicz – aby mieć obraz jakiegoś sołectwa z tamtej gminy, to chętnie widziałby tu jeszcze Roby i Włódkę, które są sołectwami, które aspirują do miejscowości nadmorskich. Wtedy mielibyśmy cały obraz sytuacji. A mówimy tylko o Mrzeżynie. Pieniądze tylko dla Mrzeżyna, a kicha gdziekolwiek. Nie tylko turystyką żyjemy. Radny jest ciekaw, jak tamta gmina podchodzi do takich właśnie małych wsi. To byłaby taka piękna konfrontacja.

Pan Jarosław Kirsz – Prezes Zarządu Ośrodka Wypoczynkowego Venus w Mrzeżynie – jasne, że jest jeszcze wiele rzeczy do zrobienia, ale od czegoś trzeba zacząć. Jak ludzie zaczną przyjeżdżać do Mrzeżyna, do Rogowa, to będą też przyjeżdżać do Rogów i innych. A do Robów nie ma nawet drogi dojazdowej – o czym my rozmawiamy? Mrzeżyno jest miejscowością turystyczną i w tej miejscowości wiele rzeczy nie zostało zrobionych. Jak byśmy wzięli tu jeszcze ościenne sołectwa, to już w ogóle jest tragedia.

Radny Edward Krychowiak – teraz należy zadać sobie pytanie, czy zrobiliśmy wszystko, co by mogło zmienić sytuację? Bo ma wrażenie, że tutaj brakuje dobrej woli, chęci rozwoju tego. Radny uważa, że co najmniej 50% dochodów powinno wrócić do Mrzeżyna. W teorii, planach, gdzieś to się zatracza.

Radna Zofia Minko – odpowiadając Panu Prezesowi Pawlikowi na zarzut obciążenia pieniędzy na zejście powiedziała, że nic Rada nie obciążyła. Na dzień dzisiejszy jest w planach 266 tysięcy złotych. Proszę nie mówić takich rzeczy.

Pan Jacek Pawlik – Prezes ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o. – oznajmił, że mówi to, co usłyszał w Referacie Inwestycji.

Radna Zofia Minko – 121 tysięcy jest na plac przy pomniku, a na zejście na plażę 145 tysięcy. Łącznie 266 tysięcy. I nic Rada nie zdejmowana. Rada podejmuje uchwały, które są przedstawiane przez Pana Burmistrza. Nic nie było na dzień dzisiejszy zmniejszających uchwał.

Pan Wiesław Dąbrowski – Sołtys Mrzeżyna – odnośnie wypowiedzi Radnego Matulewicza, gdzie



Włodarka, Roby, inne sołectwa, że tam też trzeba robić. Jakiś czas temu rozmawiał z sołtysami, jak by oni zapatrywali się na pomysł, żeby złożyć wniosek do Burmistrza, że z wszystkich sołectw, z zaplanowanych inwestycji na wszystkie sołectwa przerzucić te środki finansowe na Mrzeżyno, porobić chodniki, ulice, tak aby ludzie, turyści stwierdzili, że coś posunęło się do przodu, uznali, że należy tak zrobić, bo estetyka byłaby na wyższym poziomie i ludzie chętniej będą przyjeżdżać. Argumentem było to, że więcej ludzi do nas przyjedzie, więcej zbierze klimatycznego, więcej podatku i wszyscy będą zadowoleni, bo jak w kasie gminnej będzie więcej pieniędzy, to wtedy w takiej Włodarce nie zrobi się chodnika 100 metrów, tylko 150 metrów, bo będzie fundusz. Czy to tak trudno pomyśleć o tym? Robić trzeba tam, skąd się ma pieniądze.

Radny Bogusław Barański – uważa, że brak jest w naszej gminie koncepcji długofalowej działania jeżeli chodzi o nadmorskie miejscowości. Osobiście o zejścia i zjazdy techniczne walczy trzecią albo czwartą kadencję. Nic się nie zrobiło. Nie ma planu. Nie ma końcowych etapów realizacji inwestycji. Stanowisko Burmistrza to nie jest widzimisię tylko kontynuacja pewnych rzeczy. Jeśli ktoś coś zaczął, to trzeba to skończyć. Radny mówił kilkakrotnie, aby robić jedno zejście, czy zjazd rocznie. Następne w następnym roku. Pomału by coś powstawało. Nie ma tego. Oprócz planu powinny również być koncepcje. Radny poruszył również kwestię Rogowa, gdzie co roku morze zabiera kilka metrów wydmy. Radny poruszał ten temat z Dyrektorem Urzędu Morskiego, że nie robią żadnych wzmocnień. Niedługo morze dojdzie do budynków, jak tego nie wzmocnimy. Radny poprosił Burmistrza, aby zapisał sobie tą kwestię i porozmawiał z Dyrektorem UM.

Radny Edward Krychowiak – widzi potrzebę wspólnego wyjazdu do Dźwirzyna. To nie jest gmina wirtualna, ona istnieje i ma takie nowatorskie rozwiązania, że nam się w głowie to nie mieści.

Radny Bogusław Barański – przypomniał, że jako Zastępca Burmistrza zrobił taką wizytację, ale w Rewalu. Ale musi być z tego efekt.

Pan Józef Domański – Dyrektor ZDGiGK w Trzebiatowie – pamięta ten wyjazd do Rewala. Bardzo pięknie. Tylko trzeba zestawić koszty utrzymania zieleni, infrastruktury. Oni mieli w budżecie 1,5 mln złotych, ponad trzydzieści osób do pracy, kosiarkę z wysięgnikiem, a my mamy 270 tysięcy na cały rok, jedną starą kosiarkę, którą remontujemy co roku. Gdybyśmy mieli taki sprzęt, taki budżet i tyle ludzi, to mielibyśmy wszystko wygłaskane. Każdego miesiąca jest ogłaszany przetarg na firmę utrzymującą zieleni. Firma Grabowiecki wygrała i płacimy 10 tysięcy miesięcznie. To ile zostaje na utrzymanie pozostałej zieleni. Pan Dyrektor powiedział, że gdyby nie on i jego pracownicy, że zabiegamy o roboty publiczne, żeby kupić jakiś sprzęt, go wyremontować, to nie mielibyśmy nawet czym trawy wykosić. Takie jest przełożenie jednej gminy do drugiej. My mamy na stałe zatrudnionego jednego palacza, jednego kierowcę ciągnika, jednego kierowcę do koszenia i jednego do żuka – łącznie 4 osoby. A Pan Jacek Domański z Dźwirzyna ma w sezonie zatrudnionych 56 osób. Jak możemy pracować? Gdyby nie nasza inicjatywa i podpisane umowy ze Starostwem, to nie mielibyśmy kim robić. Nie ma komu zlecić tej pracy, inaczej, trzeba mieć pieniądze. Poradzilibyśmy sobie ze wszystkim, ale trzeba mieć pieniądze, żeby to zrobić. Odnośnie światłowodów i uszkodzeń w nawierzchniach, które firma zrobiła, osobiście Pan Dyrektor robił zdjęcia i po uzgodnieniach z Dyrektorem ZDP Panem Ruszkowskim, firma ma naprawić wszystko. W Mrzeżynie wszystko już zostało zrobione. Jeżeli chodzi o chodniki na osiedlu w Mrzeżynie jest to trudne, bo dopiero zostało podpisane porozumienie o przejęciu, nie ma podpisanego aktu notarialnego, i gmina nie jest właścicielem jeszcze. Pan Dyrektor przypomniał, że jak był Burmistrz Ruszkowski, dogadaliśmy się, że mimo, że to nie jest nasze to zrobiliśmy kawałek ul. Słonecznej, tak samo po drugiej stronie. W budżecie tegorocznym mamy zapisaną lewą stronę ulicy Słonecznej, ale na razie jesteśmy przystopowani, bo nie ma środków i Pani Skarbnik prosiła, aby wstrzymać się z inwestycjami. Taka jest rzeczywistość. Jak będą środki rozpoczniemy to. Jeżeli chodzi o budynek Starostwa, rzeczywiście wstyd, że tak to wygląda, dlatego na najbliższym zarządzie Pan Dyrektor

poprosi, aby coś w tym temacie zrobiono. Odnośnie płatnych parkingów, od czerwca do końca sierpnia jest płatny parking, ale jak zrobimy wszystkie parkingi płatne, to będą nam zastawiali lasy, drogi. Te niepłatne trzeba zostawić dla tych ludzi, którzy nie mają kasy. Swoją drogą na tych parkingach wychodzi się praktycznie na zero, nie zarabia się.

Radny Edward Krychowiak – wchodząc w słowo powiedział, że w Dźwirzynie Pan Domański zieleń ma u siebie, sprzątanie u siebie, ratowników u siebie, sprzątanie plaży u siebie, a budżet ma ten sam, co u nas ma ZDGiGK. Tam jest jakoś inaczej.

Pan Józef Domański – Dyrektor ZDGiGK w Trzebiatowie – wyjaśnił, że to są dwa różne zakłady. Zakres ZDGiGK jest inny i zakład w Dźwirzynie też jest inny, bo ma halę sportową, ma plażę, a my tego nie mamy. W Dźwirzynie Pan Dyrektor nie ma w swoim zakresie remontów dróg, nie ma oświetlenia, nie ma placów zabaw, nie ma przystanków, nie ma cmentarza. Nie można tego tak porównywać. Ładnie jest, elegancko, Pan Dyrektor też chciałby, żeby u nas tak było, ale trzeba by było zmienić kilka rzeczy, żeby tak było. Pan Dyrektor przedstawił (w formie graficznej) projekt placu przy pomniku w Mrzeżynie wraz ze ścieżką od portu do placu. Mamy wyliczony koszt wykonania tego zadania – 450 tysięcy złotych. Mamy też zrobiony projekt na cały bulwar przy ul. Bałtyckiej, łącznie z ławeczkami, zielenią, miejscem na grilla i ognisko. Mamy również projekt na bulwar przy stawach Jerzego. Wiele rzeczy mamy zrobionych. Mało tego, robimy to bezkosztowo. Ani jedna złotówka nie została na to wydana. Odnośnie tego, co byśmy chcieli zrobić, mamy u siebie w zakładzie mapkę z planami. Oprócz tego, mamy plany dróg na płycie. W każdej chwili możemy wydrukować, co chcemy. Odnośnie budżetu pan Domański oznajmił, że każdego roku do budżetu składamy wnioski, natomiast nie on uchwała budżet, więc jeżeli w budżecie ma zapisane do wykonania takie, a nie inne rzeczy, to on musi je wykonać. To co zostało wykonane określa sobie i robi następne rzeczy.

Radny Edward Krychowiak – nie przypomina sobie, żeby były jakieś zmiany ze strony Rady do budżetu.

Pan Józef Domański – Dyrektor ZDGiGK w Trzebiatowie – ale jest prośba Pani Skarbnik, żeby nie rozpoczynać żadnych inwestycji, remontów, dlatego je wstrzymaliśmy. Jak sprzedamy nieruchomości, będą środki, to my ruszamy z pracami.

Radny Edward Krychowiak – uważa, że trzeba mieć dużo silnej woli.

Radny Mirosław Makarewicz – odniósł się do informacji, która została przygotowana na temat atrakcyjności Mrzeżyna i Rogowa. Radny powiedział, że generalnie, po przeczytaniu materiału można odnieść wrażenie, że jest świadomość wśród tych, którzy się w gminie turystyką zajmują, jak ważna ranga należy się tematyce turystycznej w naszej gminie. Wszyscy wiemy, że jest to dla nas złota kura, która znosi bardzo cenne jajka. Z drugiej strony widać jednak taką bezmoc, brak działań, że tej złotej kury totalnie nie szanujemy, a staramy się z niej wycisnąć więcej, niewiele jej w zamian oferując. W tej informacji, w drugiej części dużo jest napisane o mocnych i słabych stronach, są jakieś wnioski, sugestie. Generalnie wszystkie te sprawy można ocenić bardzo trafnie, bo rozumiemy problem, tylko dlaczego nic nie robimy? Z dyskusji wynika, że nie ma pieniędzy. Ta bezmoc wynika z braku pieniędzy. Dopóki my poprzestaniemy na takim stwierdzeniu, że nie ma pieniędzy, to rzeczywiście żadnego postępu nie zanotujemy. Wydaje się, że trzeba solidnie zastanowić się, gdzie w takim razie tych pieniędzy szukać. W dyskusji padały już pewne sugestie. One są bardzo proste. Nie trzeba filozofa, żeby sobie powiedzieć, że trzeba robić dobrze, ale jak najtaniej, jeżeli mamy jakieś obszary, które generują pieniądze, to nie zaniedbujemy tego obszaru, tylko tak dokładajmy, doinwestowujemy, żeby pozyskiwać jeszcze więcej, żeby nadwyżka była wyższa niż wkładane koszty. Pozyskujemy również pieniądze z zewnątrz. To nie jest nic twórczego, tylko trzeba sobie z tego zdać sprawę i trzeba zacząć te kierunki realizować. A propos diagnozowania, gdzie autor opracowania pisze, że „naszym problemem

nie jest zły produkt turystyczny, lecz wizerunek miejsca”. I te wszystkie zdjęcia, które tu zostały pokazane dokładnie to potwierdzają. Wizerunek to jest coś, co najbardziej nas wszystkich boli. Często człowiek spotyka biednych ludzi, nawet bardzo biednych ludzi, ale jeżeli jest się w takim domu i widzi się, że była używana w nim miotła, czy zwykłe szare mydło i było czysto, to naprawdę ma się szacunek do takich ludzi i ceni się ich, że się ze swoją biedą nie obnoszą, tylko starają się wokół siebie zadbane. I my od takich prostych rzeczy musimy zaczynać, bo u nas te rezerwy są, tylko trzeba je wykrzesać. Musi powstać jakaś spójna koncepcja działania, przelana na papier. Odnosnie wycieczki dla Radnych do sąsiednich gmin Pan Makarewicz jest jak najbardziej „za” i nie jest przeciwnikiem, aby na sesji pojawiła się prezentacja fotograficzna.

Radny Edward Krychowiak – powtórzył, że pierwszy raz spotkał się z tak wspaniale opracowanym materiałem, bo wystarczyło to przeczytać i zamknąć Komisję.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – przeprosił za spóźnienie na posiedzenie Komisji. Burmistrz oznajmił, że związane jest to z różnymi rzeczami, między innymi z protestem, który odbędzie się dziś o 14.00 w Bieczynie. Dlatego też zapytał Pana Przewodniczącego, czy dobrze zrozumiał, że nic nie robimy w Mrzeżynie i w Rogowie? Że jest bezmoc i niewiele oferujemy dla Mrzeżyna i tłumaczymy to brakiem pieniędzy?

Radny Mirosław Makarewicz – potwierdził, że uważa, że jest pewna bezmoc. Tak uważa.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – poddał pod zastanowienie i weryfikację takiego stwierdzenia. My któryś rok kontynuujemy kapitalną, ogromną inwestycję w Mrzeżynie, co do której jest to inwestycja gminna i kumulacja środków na dokończenie jej i poprawną realizację zajmowała nas w sposób rzeczywisty i Radę, z korektami budżetu przez ostatnie dwa, trzy lata. Jak w takim kontekście można mówić, że niczego nie oferujemy dla Mrzeżyna. My mamy nowy port w Mrzeżynie, z którego mieszkańcy są dumni. Jak może powstać taka koncepcja w głowie? Burmistrz nie rozumie tego. Wszyscy wiedzą, że Zarząd Portu i gmina są zaangażowani w kolejne projekty, mianowicie remont mostu, przygotowywana jest dokumentacja i przygotowania również do mariny. Rozmawiamy o tym z Urzędem Marszałkowskim. Burmistrz nie rozumie tej wypowiedzi. Ta wypowiedź wpisuje mu się w to, co Rada robi źle od początku swojego urzędowania – wyszukuje, albo wręcz formułuje w sposób sztuczny jakieś zarzuty wobec egzekutywy Burmistrza i forsuje ten punkt widzenia. Cemu to ma służyć? Jak się ma remont portu do zarzutów Przewodniczącego: nic nie robimy, bezmoc. Burmistrz przeprosił, ale wydaje mu się to nie na miejscu. Kolejna rzecz – Pan Przewodniczący powiedział bardzo werbalnie, w oderwaniu od rzeczywistości, że nie ma pieniędzy, jako usprawiedliwienie rzekomej bezmocy i nic nie robienia. Zwracając się do Przewodniczącego rady powiedział, że przed nami jest kolejny okres programowania. Czekamy na projekty, które w drugiej połowie tego roku zostaną wyartykułowane i nazwane. Burmistrz przypomniał, że przejął gminę niespełna pięć lat temu z zadłużeniem potężnym, z czego w ciągu czterech lat udało mu się zmniejszyć je o 10 mln złotych. Dzisiaj jesteśmy blisko kreski i przygotowujemy się, szukając na co dzień oszczędności, o których przed chwilą była mowa. Przygotowujemy się, żeby w przyszłym roku móc wystartować z jakimś wkładem własnym. Jak w takim kontekście można tak to interpretować, że bezmoc, że brak pieniędzy, tak ogólnie, w oderwaniu od konkretnej sytuacji. W odczuciu Burmistrza jest to niewłaściwe, dlatego wcześniej prosił o weryfikację. Kolejna rzecz, to wizerunek promocji, wizerunek gminy. Tak ładnie się mówi. A to Radni poprzedniej kadencji zlikwidowali promocję, jako wydział. Jak można od tego abstrahować. Teraz Rada powinna się zastanowić, co zrobić, żeby przywołać promocję, bo ciągle jej nie mamy, jako odrębnego działu. Burmistrz podkreślał ten absurd poprzedniej kadencji: gmina żyjąca z turystyki i likwidacja promocji. Tę sytuację mamy niezmienną do dzisiaj. Proszę o tym pamiętać.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że szkoda, że Pana Burmistrza nie było od początku, bo



padaly tu teŹ inne stwierdzenia. Padaly sowa, Źe nie ma gospodarza, i Źe nie ma co się obraŹać.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – oznajmił, Źe odniósł się tylko do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Rady i nie zamierza się odnosić do dyskusji, podczas której go nie było. Zwrócił tylko na błędną ocenę.

Radny Edward Krychowiak – dodał, Źe była przedstawiona część graficzna, w której porównane były dwie miejscowości: DŹwirzyno i MrŹeŹyno. Porównanie było do gminy, która jest w kaŹdej dziedzinie taka jak nasza. I pokazaliŹmy dwa Źwiaty.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – oznajmił, Źe wiele razy poruszał tę kwestię z byłym Burmistrzem Sławomirem Ruszkowskim i pytał, jak to się stało, w sytuacji, kiedy w budŹecie gminy na promocję wydawany był blisko milion złotych za jego kadencji, podobnie na klub piłkarski Rega Trzebiatów blisko milion złotych, a w tym samym czasie nie powstało Źadne zejście na plaŹę w MrŹeŹynie. Burmistrz prosi, aby szukając odpowiedzi na te pytania Radnych, dlaczego tak niewiele jest zrobione w MrŹeŹynie, zechcieli sięgnąć do czasów, kiedy nasz samorząd był w lepszej sytuacji finansowej i nie podejmował tego zadania.

Radny Edward Krychowiak – uwaŹa, Źe to był błąd, promocja dostawała milion złotych, a widać było takie drastyczne niedociągnięcia, brak nadzoru, brak spojrzenia okiem gospodarza, to ręce opadają. JeŹeli były w budŹecie przeznaczone pieniądze na rozwój placu przy pomniku, a nie ma ani pomnika ani placu. O czym my rozmawiamy? Radny powiedział, Źe to, co pokazał w części graficznej to nie są lata historyczne, to jest ostatnie pięć lat.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – widzi, Źe Pan Przewodniczący konkretnie pije do jego obecnej i poprzedniej kadencji. Burmistrz przypomniał sytuację, w jakiej Gryflandia zaoferowała nam dofinansowanie, na warunkach, dla których nie mogliŹmy przystąpić do realizacji tego projektu. W oderwaniu od tych warunków Burmistrz może odbierać tę wypowiedź, jako napaść bezprzedmiotową. Burmistrz prosi, aby tak nie robić i zwrócił uwagę, Źe jeŹeli Radni poznają jakiś temat, to niech poznają go dogłębnie, a nie powierzchownie i nie przecinają tematu do tezy, która z góry została postawiona. Przypomniał, Źe kiedy ten projekt został zaproponowany gminie, Gmina Trzebiatów miała reprezentację w Gryflandii, ale nie w postaci Burmistrza, tylko Przewodniczącego Rady. Proszę sprawdzić, czy te propozycje nie zostały zawałone przez Pana Ruszkowskiego, który nieformalnie był reprezentantem gminy, i który w Gryflandii do dzisiaj pozostaje w zarządzie, a Burmistrz Trzebiatowa nie jest w zarządzie Gryflandii. To są odpowiedzi i wskazówki dla Państwa Radnych, poniewaŹ nie dogłębnie poznali temat.

Radny Edward Krychowiak – zapytał Pana Burmistrza, jak jest zaplanowana kwota dofinansowania na inwestycję przy pomniku? W jakiej wysokości otrzymaliŹmy dofinansowanie?

Zastępcza Burmistrza – Pan Stefan Warcholak – oznajmił, Źe 144 tysiące nas to będzie kosztowało, a 80% dofinansowania, ale dostaniemy Źrodki dopiero po zakończeniu inwestycji.

Radna Zofia Minko – potwierdza sowa Zastępcy Burmistrza, z tym, Źe jest to podzielone na dwa etapy: zejście i plac. Mowa jest o dwóch inwestycjach, które łącznie dają 266 tysięcy.

W tym momencie Pan Przewodniczący Komisji włączył pokaz zdjęć przedstawiających pomnik i plac w MrŹeŹynie.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – zapytał Pana Przewodniczącego Komisji, czy to

zdjęcie jest aktualne, sprzed ilu lat?

Radny Edward Krychowiak – ilu lat? Ilu godzin. Zdjęcie jest aktualne.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – podziękował za odpowiedź.

Radny Mirosław Makarewicz – w odpowiedzi na to, co pan Burmistrz powiedział o błędnej ocenie powiedział, że jego wypowiedź może rzeczywiście jest krytyczna, ale uważa, że jest prawdziwa przede wszystkim i podtrzymuje tę ocenę, dlatego, że tak uważa, i z wypowiedzi dzisiejszych gości wynika, że te opinie są zbieżne. Radny uważa, że rzeczywiście jest bezmoc i zwalanie wszystkiego na brak pieniędzy. Ta wypowiedź choćby Pana Domańskiego o brakach sprzętowych, braku ludzi, niskim budżecie, za wszystkim stoi brak pieniędzy. Wszystko by się zrobiło, tylko nie ma kasy. To się słyszy w odniesieniu do różnych aspektu, nie tylko przygotowania do sezonu. Trzeba przerwać to błędne koło.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – w takim razie uprzejmie prosi, aby Radni rozróżnili okres podjęcia oszczędności, żeby gmina nie popadła w sytuację zbliżoną do sytuacji gminy Rewal, jeśli chodzi o budżet i rozróżnienia tego, co, w jakim okresie zostało zaniedbane. Burmistrz jest bardzo uwrażliwiony na punkcie tego, żeby przekładać szukanie oszczędności i zaciskanie pasa na pewną bezmoc, jeśli chodzi o inwestycje. To są dwie odrębne rzeczy.

Radny Edward Krychowiak – podał przykład tego, co się dzieje dwa, trzy metry od hali. Tam nie potrzeba pieniędzy. Tam potrzeba gospodarza. Radny Krychowiak pokazał zdjęcia obrazujące teren przy hali sportowej. Jest ładna hala, ale wokół jest bagno, zarośnięta trawa.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – oznajmił, że Pan Przewodniczący tak uogólnia te kwestie, żeby puenta służyła założonej tezie, natomiast nie przyjmuje do wiadomości innych sytuacji związanych z tym, co pokazuje na zdjęciach.

Zastępca Burmistrza – Pan Stefan Warcholak – oznajmił, że w odróżnieniu od niektórych Radnych, jego kariera jest taka, że był radnym w latach siedemdziesiątych, pełnił funkcję Przewodniczącego rady w latach dziewięćdziesiątych, a teraz przyszło mu zająć miejsce Zastępcy Burmistrza i siedzieć z drugiej strony stołu. Kiedy był radnym, też podnosił różne tematy, że coś jest nie tak. Niezależnie kto był Burmistrem. Dzisiaj, kiedy siedzi po drugiej stronie i patrzy na dzisiejsze możliwości, to widzi, że 15 lat temu w Mrzeżynie działki były na pniu sprzedawane za kilkaset tysięcy złotych. Dzisiaj mamy przygotowanych kilkanaście działek i wystawionych, ale na razie sprzedaże nie idą, a te pieniądze są wirtualnie zapisane w budżecie. Jeśli chodzi o schody, zgłosiła się najtańsza firma, która je za 144 tysiące wykonała. Plac – nie mamy jeszcze wpływów z tych nieruchomości, które chcieliśmy sprzedać. Wstrzymajmy się z tym placem, jak będą wpływy, to do końca roku zdążymy i zrobimy. W budżecie jest to zapisane. Przejeżdżając przez Dźwirzyno też widzi, jak się rozbudowało, ale tam nie tylko gmina wykłada pieniądze, ale również prywatni właściciele. Jeśli chodzi o drugą stronę Regi, on też jest za tym, żeby zacząć tam robić, ale dopóki to nie jest nasze, niewiele możemy tam zrobić, a i tak robimy. Jest już uchwała, że przejmujemy drogi, ścieżki, chodniki, których 50 lat nikt nie chciał robić. Mamy zaplanowaną kwotę na ul. Słoneczną i mamy nadzieję, że to będzie zrealizowane. Kolejny temat – parkowanie i opłaty – jest też opinia, że jak będzie płatny parking, to ludzie pojedą do lasu i będą po krzakach parkować. Problem hałasu i turystów, którzy też chcą się zabawić – rozumie to. Jest była Róża Wiatrów, dawno postawiona, odbywały się tam dancingi i nikomu to nie przeszkadzało. Dzisiaj, gdy znów ktoś zaczął organizować tam dyskoteki, to jest podniesione larum przez Koral, Marco Polo, że to przeszkadza. I teraz jest dylemat, gdzie postawić taki obiekt, kto to robi, żeby nikomu to nie przeszkadzało? Jest dylemat. Temat projektów i dofinansowań – mamy je przygotowane, chcemy z nimi wejść, ale jeżeli ma to być z Gryflandii, to musi ona najpierw ogłosić nabory. Na dzisiaj tego nie ma.

Dźwirzyno nie robiło tylko za swoje, tylko z różnych funduszy unijnych, rybackich. Powstaje nowa grupa rybacka, do której chcemy przystąpić, będzie dostawała dużo większe środki niż ta obecna, w której jesteśmy. To są jedne z ostatnich okresów, gdzie będą do dyspozycji duże środki, ale my najpierw swoje pieniądze musimy wyłożyć, żeby później dostać refundację. Tak jak za schody, zapłaciliśmy, i czekamy na zwrot w tym roku, może w przyszłym. Będąc Radnym widział to z innej strony, a z tej strony wygląda to inaczej. My teraz spłacamy zadłużenia, które były wzięte na inne rzeczy. Na chwilę obecną budżet jest zamrożony, bo nie ma wpływów. Kiedyś na promocję było prawie milion złotych, dzisiaj jest 60 tysięcy, więc za co mamy zrobić broszury, które można rozdać turystom?

W trakcie wypowiedzi Pana Stefana Warcholaka obrady Komisji opuścił Pan Burmistrz Trzebiatowa, który oznajmił, że musi jechać na protest.

Pan Jarosław Kirsz – Prezes Zarządu Ośrodka Wypoczynkowego Venus w Mrzeżynie – oznajmił, że zauważyliśmy ten problem, że jest mało Straży Miejskiej, Policji w terenie, ale za własne pieniądze rozstawiliśmy kamienie dookoła i w okolicy Venusa nikt już na wydmy, teren leśny nie wjedzie. Można też prostymi sposobami sobie poradzić. Ludzie teraz parkują na parkingu płatnym, firma ma przychody z tego tytułu i jakoś to działa.

Radny Edward Krychowiak – podsumowując dzisiejszą dyskusję powiedział, że kiedyś pewna sędzina do niego powiedziała, że zdjęciami się nie dyskutuje. Tu trzeba wziąć się za robotę po prostu i nie obrażać się.

Radna Zofia Minko – nie chce wchodzić w polemikę z Panem Burmistrzem, który już wyszedł, ale oznajmiła, że jest ze starej ekipy i uważa, że tamte pieniądze, które były wzięte, to zostały za nie zrobione inwestycje, kanalizacja, drogi gminne i chodniki na wsiach. Jeżeli się startuje w wyborach to się wie, jakie jest zadłużenie. Jest ciągłość władzy, która powoduje, że się bierze z tym, co było. Bardzo dużo zostało zrobione na terenach wiejskich. W Mrzeżynie były bardzo duże naciski, żeby wybudować tam szkołę, później halę, później nastąpiło udostępnienie terenów w Rogowie i w Mrzeżynie za Regą. Niektórzy pamiętają, jakie pozyskaliśmy obiekty. Nie trzeba by było szkoły budować, tylko zaadoptować, i jakie koszty byłyby do dyspozycji. Zwalanie na zadłużenie gminy jest niewłaściwe. Tak nie można mówić, bo my naprawdę dużo zrobiliśmy przez ten okres. Jest tu były Burmistrz, obecny Radny, który za swoich rządów obrał pewną drogę, zaczął i później to było kontynuowane i to było robione i nikt nie mówił, że gmina została zadłużona w okresie 2000-2010.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że Burmistrz, który przez 5 lat nie potrafi zrobić kawałka drogi dla siebie, to jest żenada i wstyd. Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie obrad.

### **Do punktu 3.**

### **Ocena w zakresie promocji Gminy Trzebiatów w okresie 2010 – 2014 w aspekcie przyciągania inwestorów i turystów. Ocena bieżących planów promocji gminy**

Informacja dotycząca promocji Gminy Trzebiatów w okresie 2010 – 2014 w aspekcie przyciągania inwestorów i turystów stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Radny Edward Krychowiak – odnosząc się do tematu uważa, że kolejną sprawę gdzieś przespaliśmy. Były kolosalne pieniądze na promocję, a nie mamy nawet punktu promocji, nie mamy tablic promocyjnych, podstawowych spraw na terenie gminy. Gdzieś się to zatraciło, zostało zniweczone poprzez osoby niekompetentne na stanowiskach. Czytając informację przygotowaną w temacie promocji i porównując ją do pięknie przygotowanej informacji w sprawie oceny miejscowości

nadmorskich Radny odnosi wrażenie, że tu jest powielanie starych spraw. Pieniądze są dalej trawione i nie przeżywane. Pieniądze są marnowane. Ciągłe mało i mało. W tym budżecie o 100% podnieśliśmy środki, co więc zostało zrobione więcej, w porównaniu do poprzedniego budżetu? Gdzie te pieniądze poszły? Powinniśmy zacząć od bazy wewnętrznej, żeby taki klient, który wyjeżdża z Mrzeżyna dostawał wizytówkę, ulotkę. Powinny być biuro promocji, biuro takiej bazy turystycznej, mapy, szlaki turystyczne. Radnemu chodzi o normalne gospodarzenie. Powinny być broszury, informacje, foldery, reklamy. Jak się ma tu wysłanie słownika do Księżnej? Naszą największą promocją jest to, że mamy chyba najniższe ceny w rejonie. Od 30 lat po 30 złotych bierzemy za noclegi. Za 60 złotych za nocleg ludzie jadą do Rewala. Radny zapytał, co zostało zrobione, co wynikało z tej podwyżki w budżecie o 100% na 2015 rok?

Pan Zdzisław Mieszczynski – szokiem jest to, że podwyżka była o 100%, to tak, jakbyśmy z 2 złotych zrobili 4 złote. Co można zrobić za 4 złote?

Radny Edward Krychowiak – uściślił, że nie pytamy, co można zrobić, tylko co zostało zrobione?

Pan Zdzisław Mieszczynski – rozumie, że rozmawiamy o roku 2015, a w temacie są lata 2010 – 2014.

Radny Edward Krychowiak – z informacji wynika, że było obniżenie środków, za mało pieniędzy itd. Dlatego nasuwa się pytanie, co zostało zrobione po zwiększeniu środków finansowych na 2015?

Pan Zdzisław Mieszczynski – powiedział, że to nie będzie przedmiotem sesji, bo nie macie tego zapisanego i nie macie do tego materiałów.

Radny Mirosław Makarewicz – w temacie dotyczącym promocji, w punktach rozpisanych i przesłanych Panu Sekretarzowi był punkt dotyczący wniosków na lata 2015.

Pan Zdzisław Mieszczynski – w skrócie powiedział, że w 2014 roku na promocję było przeznaczonych 42.400 złotych, wzrost nastąpił o 50%, czyli doszło do 68 tysięcy złotych. Czy ten wzrost budżetu zmienił wizualnie promocję? Wizualnie nie, bo jeżeli działania promocyjne, które gmina w latach poprzednich opierała na funduszu 600, 700 tysięcy złotych, a później nastąpił spadek do 42 tysięcy złotych, to nawet część wydatków poszła w koszty urzędu. Wzrosło do 68 tysięcy, i na dzień dzisiejszy wydatkowano już około 70 – 80%. I te pieniążki poszły na delegacje z Niemiec, materiały promocyjne, na koszty bieżące urzędu, czyli utrzymanie stron, opłat stron, aktualizację, współpracę z TV Polsat i inne. Wzrost o te 20 tysięcy spowodował, że mogliśmy z bogatszym materiałem jechać do Jeleniej Góry, wydaliśmy mały przewodnik, w miejscowości Mrzeżyno będzie zamontowana nowa tablica z planem miasta z aktualnymi danymi, ulicami i nazwami ośrodków. Tak naprawdę, ten wzrost o 20 tysięcy złotych głównie połąkowały materiały promocyjne, tablice promocyjne związane ze szlakami pieszymi. Pan Mieszczynski odnośnie drugiej części tematu dotyczącego przyciągania inwestorów powiedział, że jest to temat ciężki, bo się tym nie zajmujemy. Jak był Referat Promocji i Gospodarki zajmował się również przedsiębiorcami, dzisiaj, żeby pozyskać inwestora promocja skupia się na organie wykonawczym i uchwalodawczym. Promocją sprzedaży nieruchomości zajmuje się Referat Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa i też pozyskiwaniem inwestora. Są wyszczególnione koszty na ogłoszenia. Sam temat wymaga całkowicie innej oprawy, bo nie ma u nas w Urzędzie Referatu Promocji, który się zajmuje inwestorem.

Radny Edward Krychowiak – zapytał, czy jest jakaś współpraca promocji i TOK-u? Czy to jest jakoś zsynchronizowane?

Pan Zdzisław Mieszczynski – przede wszystkim mamy całkowicie inne zadania. TOK skupia się głównie na zadaniach z wysokiej półki, a tutaj marketing, czy promocja służy do obsługi Urzędu i Burmistrza. Promocja zajmuje się promocją produktu, na przykład port, ścieżka rowerowa, wtedy możemy rozmawiać na tej płaszczyźnie.

Radny Edward Krychowiak – zwracając się do Pana Mieszczynskiego powiedział, że jest on osobą odpowiedzialną za promocję. Dlaczego zatem nie mamy w Mrzeżynie żadnej tablicy informacyjnej o hali, o miejscach noclegowych? Czy to nie jest też Pana rola? Jest baza, jest miejsce, ale czegoś brakuje.

Pan Zdzisław Mieszczynski – przede wszystkim trzeba sobie powiedzieć, że popełniono bardzo, bardzo dużo błędów. Rada jest organem uchwalodawczym, Burmistrz jest organem wykonawczym. Więcej nie trzeba mówić. Żadna inwestycja w Mrzeżynie nie jest dokończona, żadna. Począwszy od hali, chodników, ciąg spacerowy koło kościoła. Nic nie jest dokończonych. Hala ma piękną tablicę, piękną reklamę, tablicę o bazie noclegowej, tylko trzeba to zauważyć. Poza tym halą zajmuje się spółka gminna, a on nie ma na nią wpływu. Jeżeli Państwo Radni chcą solidnie podejść do tematu, to we wrześniu będzie organizowane spotkanie z bazą gastronomiczną i turystyczną. Zobaczycie pogląd członków tej organizacji, którzy bezpośrednio spotykają się z turystami.

Radny Stanisław Matulewicz – zapytał, ile mamy miejsc, gdzie jest wizerunek, symbol słonia?

Pan Zdzisław Mieszczynski – są dwa, ale uważa, że to jest za mało. Kilka lat temu powstał pomysł, że idziemy w hasło „Miasto słonia”. W ubiegłym roku zostały zrobione nowe tablice przy każdym zabytku. Jeżeli na drugi rok otrzymamy pieniądze, to wzorem Wrocławia mamy część rysunków i przed każdym zabytkiem chcemy postawić słonia, który będzie tarabanił przy Baszcie Kaszanej, przy Kościele i innych. Ta wizja jest, jest szlak słonia, ale potrzeba na to pieniędzy. Potrzeba 50 tysięcy, żeby ten projekt zakończyć, ale jak, jak na cały rok promocja ma 68 tysięcy? Promocja jest bardzo droga i jest to wyścig produktów turystycznych. Dzisiaj produktem nie jest już nawet sama miejscowość, ale nawet ośrodek wczasowy, który się reklamuje. Mówi się często o wydłużeniu sezonu, ale ten sezon wydłużyć mogą tylko emeryci, nikt inny go nie wydłuży. Ale żeby emeryci przyjeżdżali, musi być infrastruktura, której u nas nie ma. Kanały, chodniki krzywe itd. To są problemy. Żeby mówić w ogóle o wydłużeniu sezonu, zacznijmy od infrastruktury. Ośrodki wczasowe nie mają problemów z miejscami noclegowymi, nie znajdzie się wolnego miejsca w Mrzeżynie.

Radny Bogusław Barański – uważa, że tak jak ferie zimowe trwają 6 tygodnie, i zaczynają się w różnych terminach w różnych województwach, tak samo powinno być z wakacjami, część województw powinna zaczynać w maju, a część z końcem lipca. Sezon trwałby od maja do września.

Radny Edward Krychowiak – podsumowując temat promocji nasuwa się jedno zdanie, że najlepsza promocja jest taka, że jak klient wyjeżdża, to wraca. Przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie.

#### **Do punktu 4.**

#### **Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.**

##### **1) o zmianie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych – zał. nr 7**

Radny Edward Krychowiak – odnośnie projektu uchwały zapytał, czy to chodzi o dalsze zadłużanie się?



Zastępca Burmistrza – Pan Stefan Warcholak – wyjaśnił, że w tym roku dopiero weszła taka możliwość, aby spłatę obligacji bez większych obciążeń finansowych przesunąć na późniejszy termin. Te obligacje, które są w uchwale wymienione mogą być przesunięte na późniejsze lata. Samo przesunięcie tych obligacji kosztowałoby nas 90 tysięcy złotych, ale to daje nam szansę, że z budżetu w tym roku nie musielibyśmy wydać określonej kwoty, nie rezygnując przy tym z inwestycji, które są wpisane do budżetu. Sprzedaż na razie nie idzie i budżet wygląda, jak wygląda.

Radny Edward Krychowiak – pamięta jak dziś, że przy omawianiu budżetu na 2015 rok zadał pytanie Panu Burmistrzowi, co będzie, jak nam się nie uda sprzedać tych nieruchomości. Burmistrz powiedział „nie martw się”. Mało tego, pokazał artykuł z Kuriera Szczecińskiego. My teraz chcemy te długie przenieść na kolejne lata? Nie można tak robić. Nie można dalej zadłużać zadłużonej gminy.

Zastępca Burmistrza – Pan Stefan Warcholak – my je możemy wykupić, ale od razu trzeba wtedy powiedzieć, czego nie będziemy robić w tym roku. Dzisiaj jest inwestor w Mrzeżynie, być może uda się sprzedać.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – przypomniała, że uchwalając budżet Burmistrz zaproponował wstawienie takiej kwoty ze sprzedaży nieruchomości, a w razie czego, trzeba będzie korygować budżet.

Radny Edward Krychowiak – odnosi wrażenie, że my nie pracujemy do budżetu, tylko dostosowujemy budżet do naszej pracy. Budżet to jest święty dokument, do którego powinniśmy podporządkować pracę Urzędu, a my hasamy, zatrudniamy politycznie na lewo i prawo. A dzisiaj mówimy, zabrakło, nic nie sprzedajemy.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – nie wie, kto mówił „nie martw się”, bo ona nie. Przy uchwalaniu budżetu mówiliśmy, że być może trzeba będzie korygować budżet, stąd dziś jest propozycja przesunięcia wykupu obligacji na kolejne lata. Jest to propozycja banku. W poprzednich latach nie było można przesunąć obligacji, były to terminy zapadalne. W związku z tym, że zmieniła się ustawa o finansach publicznych i art. 243 o długu, bank też wychodzi z taką propozycją do jednostek samorządu terytorialnego i jeżeli ktoś chce skorzystać, to skorzysta. Pani Skarbnik nie mówi, że musimy, taka jest na razie propozycja Burmistrza. Zapadalność dwóch rat, dwóch emisji obligacji, które były w latach poprzednich, które były na 800 tysięcy jest w miesiącu lipcu, stąd uchwała pojawia się już na koniec maja, aby mogło to zafunkcjonować. Obligacje z 2017 roku też można przesunąć. Przy tworzeniu budżetu u nas relacja wynikająca z różnicy wzoru z art. 243 była 0,02%. Teraz, gdybyśmy przesunęli wykup obligacji na kolejne lata, ta relacja wyniesie 5,25 do 7,36. Patrząc na wskaźniki sytuacja się poprawi, ale nie poprawi się sam budżet. Burmistrz na razie daje taką propozycję, aby nie polecał wskaźnik przy cięciu zadań inwestycyjnych. Jeżeli wskaźnik się nam załamie, wchodzi zapisy dotyczące programu naprawczego, gdzie RIO wezwie nas do złożenia takiego planu naprawczego. Stąd ta propozycja. Pani Skarbnik rozumie pretensje Radnych, że budżet został tak stworzony, nie inaczej, że można było zaplanować mniejszą sprzedaż. Pewnie można było. Może to jest też takie wyjście na zapas, bo może te zakupy inwestycji nastąpią, ale jeżeli nie? W lipcu mija czas wykupu obligacji i trzeba tego dokonać. Na wycięcie inwestycji jeszcze jest czas. Pierwsze, to musimy uratować wskaźnik, a to jest przede wszystkim raty i odsetki. Stąd ten projekt uchwały. Oczywiście są to duże koszty przesunięcia na kolejne lata, bo na osiem lat to będzie 505 tysięcy złotych, czyli średnio ok. 62 tysiące rocznie. Koszty są ogromne, nie mówi, że nie. Ale taka jest propozycja. Budżet jest biedny, zadań prawie żadnych nie mamy, a jeszcze tego nie możemy udźwignąć. Mamy ogromne zadłużenie, ogromne spłaty i jej też zależy, żeby te spłaty były terminowe, bo banki są bezwzględne, zabiorą z konta i nie pójdą inne płatności, które też muszą pójść.

Radny Edward Krychowiak – z przykrością musi stwierdzić, że nie przekonuje go to, co Pani Skarbnik mówi.

Radny Bogusław Barański – oznajmił, że nie był na sesji, kiedy uchwalany był budżet, ale czytał protokół i wszyscy radni byli „za”, ale on byłby przeciwny, bo budżet był przeszacowany. On był od początku nierealny. Dzisiaj uchwała dotycząca obligacji i budżetu, to jest efekt tamtej decyzji. Dobry gospodarz planuje mniejsze dochody, mniejsze wydatki, a jeżeli sprzedamy jakieś wspaniałe nieruchomości, mamy pieniądze, to mówimy, że wpłynęło milion złotych, co robimy. A nie odwrotnie. Radny powiedział, że on będzie głosował przeciwko.

Radny Mirosław Makarewicz – uważa, że z punktu widzenia finansów gminy sprawa jest bardzo poważna, bo faktycznie widzieliśmy zagrożenia uchwalając budżet po stronie dochodów ze sprzedaży nieruchomości i to się teraz wszystko potwierdza, że byliśmy realistami i nie pompowaliśmy sztucznie tego budżetu. Przekonaniom Pana Burmistrza daliśmy się podejść i uchwaliliśmy. Teraz musimy zrobić krok wstecz. Pytanie, czy powinniśmy to robić? Jako Przewodniczącemu Rady nie podoba mu się to, że sprawa, która dotyczy przesuwania terminu wykupu obligacji o pięć lat, z czterech różnych serii, zostaje wrzucona do Rady Miejskiej wraz z pakietem innych uchwał na kilka dni przed posiedzeniem Komisji i kilkanaście dni przed posiedzeniem sesji. Decydowanie o takich sprawach, bardzo poważnych, gruntownych pod presją czasu nie jest dobrą rzeczą. Potrzebny jest dłuższy okres, żeby zebrać odpowiednią ilość informacji, przeanalizować wiele argumentów, aby z czystym sumieniem taką uchwałę podjąć. Natomiast w uzasadnieniu do tej uchwały nie pada pełna informacja dotycząca kosztów, mówi się o 10.000 złotych, które są pewnie jakąś opłatą manipulacyjną, ale nie ma ani słowa o tym, że wiążą się z tym odsetki. Osobiście Radny jest przyzwyczajony do rozwiązywania problemów w ten sposób, że najpierw problem analizuje, szuka iluś wariantów rozwiązania go, analizując każdy i ostatecznie wybiera go. Tutaj tego nie ma. Wydaje się, że idziemy na układ najbardziej prosty, bo banki dają taką możliwość, ale pytanie czy to jest jedyne rozwiązanie, najbardziej słuszne? Nie wie, nie miał czasu się w to wgryźć. Może trzeba bardziej ocenić sprzedaż nieruchomości, czy zrobiliśmy wszystko, czy nie ma innych możliwości, bo nie przemawia do niego zdanie z uzasadnienia, które mówi, że jeżeli odsuniemy w czasie, to możemy mieć środki na wkłady własne do projektów unijnych.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – wyjaśniła, że jeżeli wskaźnik, jeżeli nie będzie sprzedaży, jak zaplanowana, to wskaźnik się nam obniży i będzie miał znaczenie na kolejne lata. Załamanie tego wskaźnika nie tylko w tym roku wprowadzi nam program naprawczy, ale w kolejnych również. Może to zdanie w uzasadnieniu było trochę na zapas. Pani Skarbnik oznajmiła, że jest możliwość przywrócenia spłat, to nie jest decyzja zapadalna, możemy wrócić. W związku z szukaniem oszczędności, wycinając różne rzeczy Pani Skarbnik znalazła ok. 2,5 mln złotych. Plan sprzedaży jest na 6,5 mln, gdybyśmy o 1,3 mln przesunęli obligacje, obcięli inwestycje o 2,5 mln, to nadal brakuje nam 3 mln złotych. Odnośnie uchwalania budżetu Pani Skarbnik powiedziała, że gdyby ona kroila budżet wyglądałby on inaczej, i każdy kto by to zrobił też inaczej by wyglądał. Trudno teraz ocenić decyzję Burmistrza, że budżet wygląda tak a nie inaczej. Odpowiadając za finanse Pani Skarbnik stara się znaleźć jakieś wyjście. Nikt z nas nie chce działać na szkodę gminy. Wszyscy byśmy chcieli, żeby sprzedaż ruszyła, bo budżet jest trudny.

Radny Mirosław Makarewicz – zapytał o dokładny termin wykupu tych obligacji? Jakie mogą być konsekwencje, jeśli w terminie tych obligacji nie wykupimy? Czy jest jakaś możliwość działania takiego, żeby zyskać na czasie?

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – oznajmiła, że termin wykupu to druga połowa lipca i nie ma takiej możliwości, aby nie wykupić. Jeżeli nie będzie podjęta uchwała, to pieniądze weźmiemy z kredytu bieżącego, bo on jest otwarty. Niewykupienie rodzi dodatkowe koszty, odsetki.

Radny Mirosław Makarewicz – problem, to nie jest tylko 1,3 mln złotych, ale 6,5 mln złotych. Pani Skarbnik mówi, że po wycięciu obligacji i obcięciu wszystkich inwestycji, ciągle jest dziura. Pan Makarewicz ma wniosek, aby zastanowić się bardzo gruntownie o szansach sprzedaży nieruchomości, które by ten budżet podratowały. Potrzebne są te dywagacje, żeby podjąć odpowiedzialne decyzje. Trzeba się wziąć solidnie za uzdrawianie finansów gminnych.

Radny Paweł Poluszyński – uważa, że taką analizę, o której mówił Pan Przewodniczący, dotyczącą sprzedaży nieruchomości trzeba było zrobić we wrześniu ubiegłego roku i zastanowić się, jaki sens jest pakować 6,5 miliona do budżetu ze sprzedaży nieruchomości. Radny zapytał, ile będą nas kosztowały odsetki od przesunięcia spłat obligacji?

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – jeszcze raz poinformowała, że przez 8 lat będzie to 505 tysięcy złotych.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję negatywnie, 4 głosami „przeciw” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

## **2) w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2015 rok – zał. nr 8**

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – zanim przeszła do omawiania projektu uchwały, poinformowała, że dzisiaj dostała informację, że będziemy musieli wprowadzić do budżetu i w dochodach i w wydatkach w dziale 92605 kwotę 5 tysięcy złotych pozyskane z Lokalnej Grupy Działania z Gryfic. Na sesję projekt uchwały będzie poprawiony. Pani Skarbnik przeszła do omówienia przedstawionego dzisiaj projektu uchwały.

Radny Paweł Poluszyński – w związku z tym, że projekt uchwały dotyczący obligacji nie przeszedł postawił wniosek, aby projekt uchwały dotyczący zmiany budżetu przegłosować z wyłączeniem zapisów związanych z obligacjami, czyli wykreślenie z projektu uchwały § 2 i § 5 dotyczących zmniejszenia dochodów i rozchodów budżetu gminy o kwotę 1.300.000 zł, a w konsekwencji wykreślenie 10.000 zł z § 3 - rozdział 75702 – obsługa papierów wartościowych, kredytów i pożyczek jst oraz wykreślenie 10.000 z § 4 - rozdział 90001 – gospodarka ściekowa i ochrona wód (rozbiórka oczyszczalni w Rogowie).

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – wyjaśniła, że jeżeli znikają kwoty 1,3 mln złotych, to znika też z uchwały załącznik rozchody i przychody. Pozostałe kwoty zostają.

Wysoka Komisja przyjęła wniosek Radnego Poluszyńskiego ( 5 głosów „za” przy 3 nieobecnych) o wykreślenie z projektu uchwały § 2 i § 5 dotyczących zmniejszenia dochodów i rozchodów budżetu gminy o kwotę 1.300.000 zł, a w konsekwencji wykreślenie 10.000 zł z § 3 - rozdział 75702 – obsługa papierów wartościowych, kredytów i pożyczek jst oraz wykreślenie 10.000 z § 4 - rozdział 90001 – gospodarka ściekowa i ochrona wód (rozbiórka oczyszczalni w Rogowie).

- po zmianach projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 3 nieobecnych.

## **3) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Trzebiatów na lata 2015 – 2025 – zał. nr 9**

Ze względu na podjęte wcześniej decyzje projekt uchwały stał się bezprzedmiotowy i nie był głosowany przez Komisję.

**4) w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie Gminy Trzebiatów (dz. nr 58 położona w Robach) – zał. nr 10**

*Radny Edward Krychowiak* – poinformował, że do Przewodniczącego Rady wpłynęło pismo dotyczące sprzedaży tej działki w Robach.

*Radny Paweł Poluszyński* – powiedział, że był u Państwa, którzy chcą kupić tę działkę. Radny uważa, że według niego niemożliwe jest podjęcie tej uchwały w tym kształcie, ponieważ to jest środek podwórka, który ci Państwo dzierżawią od kilkunastu lat. Radny dziwi się, że nie było jakiejś dobrej woli, żeby pomóc tym Państwu i sprzedaż w formie bezprzetargowej. Nie ma jakiejś empatii.

*Zastępca Burmistrza – Pan Stefan Warcholak* – oznajmił, że wraz z Panią Kierownik Merło byli na tej posesji. Nas niestety obliuguje przepis i nie możemy sprzedać tego bez przetargu. Pan Warcholak powiedział, że całą duszą jest z tym państwem.

*Radny Paweł Poluszyński* – złożył wniosek, aby projekt uchwały przesunąć na kolejny miesiąc i aby projekt uchwały był w formie bezprzetargowej.

*Wysoka Komisja przyjęła wniosek o oddalenie projektu uchwały na czerwiec (4 głosy „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” i 3 nieobecnych).*

**5) w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie Gminy Trzebiatów (dz. nr 134/2 położona w Rogozinie) – zał. nr 11**

*- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 3 nieobecnych.*

**6) w sprawie sprzedaży prawa własności gruntu na rzecz użytkownika wieczystego (dz. nr 131 położona w Mrzeżynie) – zał. nr 12**

*Zastępca Burmistrza – Pan Stefan Warcholak* – oznajmił, że projekt uchwały pojawił się ze względu na to, że właściciel Korala zwrócił się o uwłaszczenie. W związku z tym, że jest już ostateczna decyzja dotycząca zasiedlenia budynku, którą można zaskarżyć już tylko do sądu, jest prośba, aby przesunąć ten projekt na następny miesiąc, ponieważ do tego czasu będzie można zasiedlić zgodnie z decyzją budynek Zarządu Portu Morskiego w Mrzeżynie i wówczas będzie wiadomo, jakie kroki podejmie też właściciel Korala.

*Radny Paweł Poluszyński* – złożył wniosek o przesunięcie projektu uchwały na następny miesiąc.

*Wysoka Komisja przyjęła wniosek o przeniesienie projektu uchwały na czerwiec (5 głosów „za” przy 3 nieobecnych).*

**7) w sprawie sprzedaży prawa własności gruntu na rzecz użytkownika wieczystego (dz. nr 118/1 i 118/2 położone w Trzebiatowie) – zał. nr 13**

*- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 3 nieobecnych.*

**8) w sprawie zamiany nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebiatów (działki w obrębie Mrzeżyno 1) – zał. nr 14**

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 3 nieobecnych.

**9) w sprawie nabycia nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 1/65, 1/66, 1/67 położone w obrębie Mrzeżyno 2) – zał. nr 15**

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 3 nieobecnych.

**10) w sprawie przyjęcia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. na lata 2015 – 2019”- zał. nr 16**

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 3 nieobecnych.

**11) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulicy Kołobrzeskiej, ulicy Nowej i rzeki Regi w Trzebiatowie – zał. nr 17**

Zastępca Burmistrza – Pan Stefan Warcholak – oznajmił, że przyczyną sporządzenia ww. planu miejscowego jest potrzeba przystosowania zapisów obowiązujących planów miejscowych do nowej sytuacji powstałej po wykonaniu kanału ulgi rzeki Regi – inwestycji związanej z ochroną przeciwpowodziową Trzebiatowa. Przedmiotem planu jest ustalenie zasad zagospodarowania dla obszaru położonego w rejonie ulicy Kołobrzeskiej, ulicy Nowej i rzeki Regi w Trzebiatowie w tym między innymi uporządkowanie zasad podziałów geodezyjnych umożliwiających wydzielenie niezbędnych terenów służących ochronie przeciwpowodziowej. Proponowana zmiana zgodna jest z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzebiatów. Pan Warcholak poinformował również, że Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie przysłał pismo do Urzędu Miejskiego, w którym pisze, że „zgodnie z ustaleniami w trakcie spotkania z Burmistrzem Trzebiatowa, Dyrektor Zachodniopomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie informuje, że podtrzymuje swoje stanowisko dotyczące sfinansowania planowanego opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulicy Kołobrzeskiej, ulicy Nowej i Rzeki Regi w Trzebiatowie, w kwocie 50%.

Radny Edward Krychowiak – przypomniał, że stanowisko Rady jest takie, żeby pokryli to w całości. Były takie zapewnienia miesiąc temu, a znów jest jakieś niedoinformowanie. Radny postawił wniosek o oddalenie tego projektu uchwały.

Wysoka Komisja przyjęła wniosek o oddalenie projektu uchwały (4 głosy „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” i 3 nieobecnych).

**12) w sprawie zmiany „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest na terenie gminy Trzebiatów”- zał. nr 18**

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 3 nieobecnych.



**13) w sprawie określenia zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin – zał. nr 19**

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 3 nieobecnych.

**14) w sprawie rozpatrzenia skargi – zał. nr 20**

Po zapoznaniu się z dokumentacją dotyczącą skargi złożonej przez rodziców dzieci niepełnosprawnych na Dyrektora Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Mrzeżynie i po wyjaśnieniach udzielonych przez Zastępcę Burmistrza Trzebiatowa

- Wysoka Komisja oddaliła skargę (4 głosy „za”, 1 głos „wstrzymujących się”, 3 nieobecnych).

**Do punktu 5.**

**Sprawy bieżące i wolne wnioski.**

Wysoka Komisja przyjęła do wiadomości:

- 1) Ocenę Zasobów Pomocy Społecznej za rok 2014 – zał. nr 21;
- 2) Pismo Prezesa ZBK kierowane do Burmistrza Trzebiatowa w sprawie wyłączenia budynku zlokalizowanego przy ul. Witosa 7 z listy budynków objętych zarządzaniem ZBK – zał. nr 22;
- 3) Sprawozdanie ze współpracy Gminy Trzebiatów z organizacjami pozarządowymi – zał. nr 23;
- 4) Pismo Przewodniczącego Rady Miejskiej – Pana Mirosława Makarewicza do Przewodniczących Komisji Stałych Rady Miejskiej w Trzebiatowie w sprawie wyłonienia Radnych do pracy w tzw. komisji oświatowej Burmistrza – zał. nr 24;
- 5) Informację dot. oceny stanu jakości dróg powiatowych i wojewódzkich na terenie gminy Trzebiatów, zamierzenia inwestycyjne – zał. nr 25;
- 6) Informację na temat stanu przygotowań do sezonu turystycznego 2015 – oferta kulturalna dla gości na czas sezonu wczasowego – zał. nr 26.

Zapytania, wolne wnioski:

Radny Paweł Poluszyński – zapytał, jak wygląda sprawa, na jakim etapie jest sprawa dotycząca Fundacji Fort Rogowo? Jest sprawa w sądzie, czy nie ma sprawy w sądzie?

Zastępca Burmistrza – Pan Stefan Warcholak – poinformował, że Pan Huryn odwołał się do sądu od decyzji Burmistrza o wymówieniu użyczenia. Czekamy na wynik sądu. Wtedy wystąpimy do sądu o eksmisję. Dopóki to nie nastąpi, nikt tam nie wejdzie.

Radna Zofia Minko – zwróciła uwagę, że jest już wiosna, a trawy przy rowach, na zakrętach, przy drogach powiatowych sięgają już w niektórych miejscach metra wysokości.

Zastępca Burmistrza – Pan Stefan Warcholak – powiedział, że ma informacje, że ZDP zaczął już wykaszanie traw.

W związku z wyczerpaniem dziennego porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz. 17.30

**Przewodniczący Komisji**

Edward Krychowiak

**Protokołowała:**

Magdalena Poluszyńska